

## ZDZISŁAW LATOS

ur. 1933; Ludmiłówka



Miejsce i czas wydarzeń	Ludmiłówka, II wojna światowa
Słowa kluczowe	Ludmiłówka ; II wojna światowa ; szkoła powszechna w Ludmiłówce ; okupacja hitlerowska ; Tomaszewski, Jan (kierownik szkoły w Ludmiłówce) ; Domańska (nauczycielka szkoły powszechniej w Ludmiłówce) ; okupacja niemiecka ; podręczniki szkolne ; tajne nauczanie; projekt Tajne nauczanie. Cisi bohaterowie

### Szkoła podstawowa

W 1940 roku poszedłem do szkoły. W tym czasie w Ludmiłówce uczyła młoda nauczycielka, pani Domańska. Wówczas kierownikiem szkoły został wysiedlony z Poznania Jan Tomaszewski. Umiałem już czytać, pisać i trochę rachować, ponieważ mama nauczyła mnie tego w domu. W szkole uczyliśmy się w klasach łączonych. Po jednej stronie siedziała pierwsza klasa, a w rzędzie obok – klasa druga. W pierwszych dniach nauki nauczyciel zajmował się klasą drugą, a pierwszaki siedzieli prawie beczynnymi. Jak nauczyciel zadawał pytanie, podnosiłem palce do góry, ale mnie nie prosił do odpowiedzi, bo byłem w pierwszej klasie, a nie w drugiej. Przeszedłem do domu i poskarżyłem się mamie, że w szkole nic nie uczą i już nie będę tam chodził. Mama zaprowadziła mnie do kierownika, który przeegzaminował mnie i przepisał do drugiej klasy.

Pewnego dnia, już w drugiej klasie, nauczyciel kazał zdać wszystkie książki do języka polskiego. Tam, przypominam sobie, był wiersz „Kto ty jesteś? Polak mały” [W. Bełza, Katechizm polskiego dziecka], a obok było godło i wizerunki Piłsudskiego oraz Rydza-Śmigłego. Na drugi dzień oddał nam książki, a te strony były wycięte. Wiele lat później w aktach szkoły, w której wówczas pracowałem, natrafiłem na zarządzenie niemieckie, które nakazywało, żeby usunąć z podręczników szkolnych wszelkie treści o charakterze patriotycznym. Nauczyciel wykonał to polecenie. W późniejszym okresie pani Domańska została zwolniona, bo Niemcy zwalniali dużo nauczycielek dlatego, że rzekomo miały większy wpływ na kształtowanie patriotycznych postaw u młodzieży. Także uczył nas później tylko kierownik szkoły. Uczyła również pani Domańska, chociaż nie miała uprawnień – to było tak jakby tajne nauczanie. Ja nie wiedziałem w tym czasie, że byłem tajnie nauczany ale tak było. Rodzice pełnili warty

– jakby Niemcy nadjechali, to nauczycielka miała się schować.

<b>Data i miejsce nagrania</b>	2016-02-26, Urzędów
<b>Rozmawiał/a</b>	Tomasz Czajkowski
<b>Prawa</b>	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"